

Dariusz Pożaroszczyk

## Kwalifikacja prawna propagowania idei zbrojnego dżihadu<sup>1</sup> oraz rozpowszechniania innych materiałów ułatwiających działalność terrorystyczną

W najnowszej historii tereny Bliskiego Wschodu<sup>2</sup> były miejscami, gdzie przebiegały niezwykle istotne procesy historyczne. Najważniejszymi z nich były: kolonizacja, która w pełni zakończyła się pod koniec XIX i na początku XX wieku, oraz dekolonizacja prowadząca do likwidacji systemu kolonialnego, rozpoczęta w latach 20. XX wieku. Głębokie piętno na społecznościach muzułmańskich odcisnęła również rywalizacja mocarstw zimnowojennych, tocząca się po II wojnie światowej. Pokłosiem tych procesów było wiele istotnych wydarzeń. Najważniejszymi z nich były: konflikt izraelsko-arabski, rewolucja islamska w Iranie oraz wojna w Afganistanie prowadzona przeciwko zbrojnej interwencji ZSRR. Do obecnej sytuacji na Bliskim Wschodzie w znacznym stopniu przyczyniły się: tzw. pierwsza wojna w Zatoce, której skutkiem było nałożenie na Irak niezwykle dotkliwych sankcji, odebranych jako upokorzenie, ostateczne obalenie reżimu Saddama Husajna w wyniku tzw. drugiej wojny w Zatoce, a także destabilizacja Libii i Syrii, będąca rezultatem

---

<sup>1</sup> Islam różni „duży dżihad”, którego istotą jest pokonywanie własnych słabości, i „mały dżihad” rozumiany jako walka zbrojna. W ramach „małego dżihadu” różni się walkę defensywną i ofensywną. Zob. J. Danecki, *Kłopoty z dżihadem*, w: *Islam a terroryzm*, A. Parzymies (red.), Warszawa 2003, s. 47, 52. W niniejszym artykule za ideę zbrojnego dżihadu (określaną w tekście również jako: ekstremizm islamski, fanatyzm islamski lub wojujący islam) uznaje się ideologię zbudowaną na nietolerancji i nienawiści wobec osób odrzucających radykalną interpretację *Koranu*, która propaguje oraz usprawiedliwia stosowanie przemocy wobec wszystkich ludzi, uważanych za nieprawomyślnych muzułmanów. Ostatecznym celem przedstawicieli tej idei jest podporządkowanie na drodze wojny całego świata prawu muzułmańskiemu.

<sup>2</sup> Zarówno w literaturze naukowej, jak i w polityce nie ma jednej, powszechnie przyjętej listy krajów, które są zaliczane do Bliskiego Wschodu. Sporne jest również samo używanie nazwy Bliski Wschód. Zob. A. Dzisiów-Szuszczkiewicz, *Bliski Wschód – wyzwanie dla polskiej polityki zagranicznej?*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2008, nr 7–8, s. 145–146. Biorąc za podstawę kryterium geograficzne, przyjmuje się, że do regionu Bliskiego Wschodu należą obszary północnej Afryki oraz Azji Zachodniej. Tak rozumiany Bliski Wschód obejmuje następujące państwa: Egipt, Jordanię, Syrię, Izrael, Libię, Algierię, Maroko, Tunezję, Irak, Iran, Kuwejt, Arabię Saudyjską, Bahrajn, Katar, Oman, Zjednoczone Emiraty Arabskie oraz Jemen. Zob. R. Bania, *Bliski Wschód w wybranych anglosaskich koncepcjach geopolitycznych – zarys problematyki*, w: *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki (MENA) u progu XXI wieku*, R. Bania, K. Zdulski (red.), Łódź 2012, s. 15, 16. W literaturze przedmiotu można znaleźć również terminy: Większy Bliski/Środkowy Wschód – Greater Middle East, który odnosi się do obszaru północnej Afryki z Egiptem, Izraela, krajów doliny Tygrysu i Eufratu, krajów Zatoki Perskiej, Turcji oraz państw znajdujących się w dorzeczu Morza Kaspijskiego. Za: R.D. Blackwill, M. Stürmer, *Introduction*, w: *Allies Divided: Transatlantic Policies for the Greater Middle East*, R.D. Blackwill, M. Stürmer (red.), Cambridge, Mass. 1997, s. 1.

„arabskiej wiosny”. Wymienione procesy i wydarzenia doprowadziły do istotnych przemian cywilizacyjnych. Z jednej strony dominacja imperiów kolonialnych oraz późniejsze próby narzucenia przez USA swej woli krajom bliskowschodnim przyczyniły się do wzrostu negatywnych odczuć wobec państw cywilizacji zachodniej, z drugiej zaś chęć niezależnienia się od kolonizatorów i nadrobienia zacofania wymuszała na społecznościach bliskowschodnich korzystanie z dorobku cywilizacji euroatlantyckiej. Rezultatem tego jest postawa odrzucająca kulturę euroamerykańską z równoczesnym pożądaniem jej zdobyczy technicznych i ich wykorzystywaniem<sup>3</sup>. Wskazane procesy, wydarzenia i przemiany cywilizacyjne przyczyniły się również do powstania wśród części wyznawców islamu silnego poczucia krzywdy doznanego ze strony państw Zachodu<sup>4</sup>. To poczucie, rodzące chęć odwetu za doznane upokorzenia i mobilizujące do walki w obronie własnej kultury, doprowadziło do wykształcenia się radykalnego nurtu fundamentalizmu islamskiego<sup>5</sup>. Jego przedstawiciele wierzą w odbudowę potęgi cywilizacji muzułmańskiej dzięki powrotowi do praw i tradycji powstałych w pierwszych latach islamu oraz całkowitemu odrzuceniu wartości Zachodu postrzeganych jako zagrożenie wyznawanej przez nich religii. Całkowite negowanie aksjologicznej warstwy cywilizacji euroatlantyckiej właściwe dla fundamentalizmu islamskiego, prowadzące do zdefiniowania całego świata Zachodu jako śmiertelnego wroga, przyczynia się do internacjonalizacji terroryzmu muzułmańskiego oraz globalizacji jego celów. Przez wiele lat działania terrorystów wyznających islam były związane głównie z walką toczoną w ramach lokalnych konfliktów, stąd odznaczały się ograniczeniem terytorialnym i podmiotowym<sup>6</sup>, motywacja

<sup>3</sup> Takie poglądy prezentuje sympatyzujący z tzw. Państwem Islamskim Abu Rumaysah al Britani. Zob. tenże, *A brief guide to the Islamic State* (b.m.w. 2015), s. 28, 39. Zob. też W. Stankiewicz, *Terroryzm w świetle walki Dwóch Światów*, w: *Islam a terroryzm...*, s. 294. Na wykorzystywanie nowoczesnych technologii do szerzenia skrajnie konserwatywnej ideologii wielokrotnie zwraca uwagę także J.M. Martin, *The information battlefield: Al-Qaeda's use of advanced media technologies for framed messaging*, Las Vegas 2011.

<sup>4</sup> Za „państwa Zachodu” w niniejszym artykule uznaje się przede wszystkim USA i kraje Europy, zwłaszcza mające kolonialną przeszłość: Wielką Brytanię, Francję oraz w nieco mniejszym stopniu Niemcy i Włochy. Zob. S. Huntington, *The Clash of Civilization and the remaking of world order*, New York–London–Toronto–Sydney 2011, s. 46.

<sup>5</sup> Postawa fundamentalistyczna objawia się bezgraniczną wiarą w słuszność głoszonej przez siebie idei. Może to być idea religijna bądź o innym charakterze, tak więc fundamentalizm islamski jest tylko jednym z wielu fundamentalizmów. Przekonanie fundamentalisty o słuszności własnych twierdzeń prowadzi do zdecydowanego odrzucenia i potępienia wszystkich odmiennych poglądów. W konsekwencji fundamentalizm jest nietolerancyjny i zamknięty na dialog. Takie zachowanie wywołuje ostatecznie działania agresywne, objawiające się narzucaniem innym osobom wyznawanego przez siebie poglądu. Przejawiana agresja jest przy tym w pełni usprawiedliwiana wiarą w absolutną wartość i prawdziwość głoszonej idei.

<sup>6</sup> Taki wyraźnie ograniczony charakter ma terroryzm związany z walką o niepodległość Palestyny. Islamskie organizacje terrorystyczne popierające palestyńskie dążenia, m.in. Hamas czy Palestyński Islamski Dżihad, przeprowadzają swoje akcje na terytorium Izraela, a obiektem zamachów są głównie Żydzi.

religijna zaś bardzo często odgrywała drugorzędną rolę<sup>7</sup>. Wraz ze wzrostem znaczenia czynnika religijnego jako motywu podejmowanej walki, doprowadzającego równocześnie do uznania całego Zachodu za wroga, doszło do zmiany charakteru terroryzmu islamskiego. Powstanie organizacji odwołujących się do koncepcji globalnego dżihadu<sup>8</sup>, takich jak Al-Kaida<sup>9</sup> i tzw. Państwo Islamskie<sup>10</sup>, spowodowało, że zagrożenie atakami terrorystycznymi inspirowanymi wypaczonym rozumieniem islamu pojawiło się również na terytorium państw Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych. Możliwości tego zagrożenia potwierdzają krwawe zamachy przeprowadzane skutecznie<sup>11</sup> na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat<sup>12</sup>. Doprowadziły one do śmierci tysięcy niewinnych ofiar oraz spowodowały wiele innych negatywnych konsekwencji<sup>13</sup>.

Na terytorium Polski dotychczas nie doszło do zamachów inspirowanych fundamentalizmem islamskim. Nie oznacza to jednak, że osoby sympatyzujące z islamskimi organizacjami terrorystycznymi oraz sama ideologia zbrojnego dżihadu nie są obecne w naszym kraju. W internecie z łatwością można odnaleźć różnego rodzaju materiały

---

<sup>7</sup> M. Adamczuk, *Ewolucja strategii i metod działania islamskich ugrupowań terrorystycznych i ich wpływ na bezpieczeństwo Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr 19, s. 199–201.

<sup>8</sup> Koncepcja „globalnego dżihadu” nawołuje do budowy kalifatu islamskiego jako warunku uzdrowienia cywilizacji muzułmańskiej. W wersji minimalistycznej kalifat ma obejmować obszary, które w przeszłości znajdowały się pod panowaniem arabskim, w wersji maksymalistycznej ma objąć cały świat.

<sup>9</sup> Sunnicka organizacja założona na przełomie roku 1988/1989 przez Palestyńczyka Abd Allaha Jusufa Azzama, związanego z Bractwem Muzułmańskim, oraz Osamę bin Ladena. Początkowo skupiała się ona na organizowaniu oporu wobec interwencji radzieckiej w Afganistanie. W latach 90. XX w. za największego wroga islamu uznała Stany Zjednoczone. Najbardziej znanym przywódcą Al-Kaidy był Saudyjczyk Osama bin Laden. Po tym, jak w 2011 r. został zabity przez Amerykanów, przywództwo w organizacji objął Egipcjanin Ajman al Zawahiri.

<sup>10</sup> Sunnicka organizacja terrorystyczna używająca różnych nazw, odwołująca się do idei salafizmu i wahabizmu. Przez pewien czas stanowiła odłam Al-Kaidy. W latach 2012–2014 członkowie tzw. Państwa Islamskiego opanowali rozległe tereny w Syrii i Iraku, co pozwoliło ich przywódcy Abu Bakr al-Baghdadiemu proklamować kalifat islamski 29 czerwca 2014 r. .

<sup>11</sup> Można zaryzykować tezę, że na jeden skuteczny zamach przypada wiele nieudanych, w porę powstrzymanych przez służby specjalne i policję. Ze względu na utajnienie danych do środków masowego przekazu jedynie co pewien czas przedostają się informacje na temat pojedynczych udaremnionych zamachów, tak więc nie wiadomo dokładnie, ilu atakom udało się zapobiec w ostatnich latach.

<sup>12</sup> Najgłośniejsze zamachy przeprowadzone przez fanatyków islamskich, do których doszło w XXI wieku na terenie Europy i USA, to zamach na World Trade Center (2001 r.), w Madrycie (2004 r.), w Londynie (2005 r.), w Bostonie (2013 r.), na redakcje tygodnika „Charlie Hebdo” (luty 2015 r.), seria zamachów w Paryżu (listopad 2015 r.), na lotnisko w Brukseli (marzec 2016 r.), w Nicei (lipiec 2016 r.) oraz w Berlinie (grudzień 2016 r.).

<sup>13</sup> Dogłębnie przeanalizowano wpływ zamachów z 11 września 2001 r. na światową gospodarkę. W opracowaniach poświęconych temu zagadnieniu podkreślano, że skutkiem ataków na World Trade Center i Pentagon było między innymi czasowe załamanie branży lotniczej, prowadzące do ogromnych strat finansowych, konieczność wypłaty olbrzymich odszkodowań przez firmy ubezpieczeniowe, a także zwiększenie się poczucia zagrożenia wśród zwykłych obywateli. Zob. więcej H. Chernick, *Intruduction*, w: *Resilient City: The Economic Impact of 9/11*, H. Chernick (red.), New York 2005, s. 1–6.

(wpisy, komentarze, zdjęcia i filmy) wzywające do świętej wojny z cywilizacją Zachodu, propagujące terroryzm i ułatwiające podejmowanie tego typu działalności<sup>14</sup>. Coraz częściej pojawiają się strony internetowe, magazyny<sup>15</sup>, broszury<sup>16</sup> oraz inne opracowania<sup>17</sup> poświęcone w całości propagowaniu islamskiego fanatyzmu. Korzystając z nowoczesnych technik komunikacji, przy odrobinie wysiłku potrzebnego na zdobycie zaufania można także nawiązać kontakt z terrorystami aktywnie działającymi w innych krajach, np. z przebywającymi na terenach objętych bezpośrednimi działaniami tzw. wojny z terroryzmem, tj. w Iraku, Syrii i Afganistanie.

<sup>14</sup> A. Wejkszner, *Ewolucja zagrożenia dżihadystycznego w Europie*, „Przegląd Strategiczny” 2014, nr 7, s. 225, 232; tenże, *Zagrożenie fundamentalizmem islamskim w Europie*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2011, nr 49, s. 3.

<sup>15</sup> Najbardziej znanym czasopismem propagującym wojujący islam był wydawany od lipca 2014 r. do czerwca 2016 r. przez zwolenników tzw. Państwa Islamskiego magazyn „Dabiq” (w wersji papierowej i elektronicznej, zob. <http://www.clarionproject.org/news/islamic-state-isis-isil-propaganda-magazine-dabiq#>). Nazwa tego czasopisma nawiązywała do miejscowości w Syrii, w której zgodnie z mitami występującymi w kulturze islamu ma dojść do ostatecznej bitwy i pokonania wszystkich sprzeciwiających się prawu szariatu. „Dabiq” cechował się bardzo wysoką jakością wydawniczą, każdy numer zawierał wiele artykułów wzbogaconych licznymi zdjęciami, z estetyczną szatą graficzną. Na przywołanej powyżej stronie są dostępne również wszystkie dotychczasowe numery pisma. Przez krótki czas „Dabiq” można było kupić za pośrednictwem spółki Amazon (<https://www.rt.com/news/265546-isis-magazine-amazon-sale/>). Drugim magazynem propagandowym Państwa Islamskiego jest „Rumiyah”. Także to czasopismo odznacza się bardzo wysoką jakością. Podobnie jak w przypadku magazynu „Dabiq”, wszystkie dotychczasowe numery „Rumuyah” są dostępne na stronie <http://www.clarionproject.org/news/islamic-state-isis-isil-propaganda-magazine-dabiq#>. Z kolei filia Al-Kaidy w Arabii Saudyjskiej w latach 2004–2007 publikowała pismo zatytułowane „Voice of Jihad” (arab. „Sawt al-Jihad”), a filia Al-Kaidy w Jemenie w latach 2007–2009 wydawała magazyn „The Echo of Battles” (arab. „Sada al-Malahim”, [http://www.slate.com/articles/news\\_and\\_politics/explainer/2009/12/its\\_like\\_slate\\_for\\_terrorists.html](http://www.slate.com/articles/news_and_politics/explainer/2009/12/its_like_slate_for_terrorists.html)). Kolejnym pismem propagującym terroryzm był wydawany w 2009 r. przez Islamską Partię Turkistanu (al-Hizb al-Islami al-Turkistani) magazyn „Muzułmański Turkistan” (arab. „Turkistan al-Muslimah” – na temat tego pisma zob. [http://www.jamestown.org/programs/tm/single/?tx\\_ttnews%5Btt\\_news%5D=34838&tx\\_ttnews%5BbackPid%5D=412&no\\_cache=1#.Vtmr0Xnls5s](http://www.jamestown.org/programs/tm/single/?tx_ttnews%5Btt_news%5D=34838&tx_ttnews%5BbackPid%5D=412&no_cache=1#.Vtmr0Xnls5s)).

<sup>16</sup> Na przykład broszura pt. *Safety and Security guidelines for Lone Wolf Mujahideen and small cells, Summarized English Translation* (brak daty, miejsca wydania i wydawnictwa), napisana przez ważnego stratega Al-Kaidy Abu Ubayde Abdullaha al-Adma. Jest ona dostępna pod adresem <https://cryptome.org/2016/01/lone-wolf-safe-sec.pdf>. [dostęp: 25 IV 2017]

<sup>17</sup> Przykładem takiego opracowania może być *The Al Qaeda Manual*, odnaleziona w 2000 r. w Manchesterze w trakcie przeszukania mieszkania osoby podejrzewanej o związki z Al-Kaidą. Wersja w języku angielskim, dostępna na stronie <http://fas.org/irp/world/para/manualpart1.html>, liczy 95 stron. Innymi przykładami są książki: Muhammada Abdus Salam Faraja, *Jihaad The Absent Obligation* (Birmingham 2000, Maktabah Al Ansaar Publications – miejsce wydania, data i nazwa wydawcy odnoszą się do tłumaczenia) oraz Abu Bakr Naji, *The Management of Savagery: The Most Critical Stage Through Which the Umma Will Pass* (b.m.w. 2004), <https://azelin.files.wordpress.com/2010/08/abu-bakr-naji-the-management-of-savagery-the-most-critical-stage-through-which-the-umma-will-pass.pdf> [dostęp: 25 IV 2017]. W artykule autor korzysta z tłumaczenia autorstwa Williama McCantsa, sporządzonego dzięki wsparciu Instytutu Studiów Strategicznych im. Johna M. Olina na Uniwersytecie Harwarda (John M. Olin Institute for Strategic Studies at Harvard University) w 2006 r.

Wykorzystanie mediów, a przede wszystkim sieci Internet, jest niezwykle ważnym fragmentem aktywności ruchów terrorystycznych<sup>18</sup>. Umieszczanie w przestrzeni publicznej różnego rodzaju apeli i odezwo nawołujących do działań terrorystycznych oraz materiałów, dzięki którym można zwerbować nowych bojowników, zaczęło być stosowane na dużą skalę przez Al-Kaidę już w latach 90. XX w., a obecnie jest szczególnie widoczne w działalności tzw. Państwa Islamskiego<sup>19</sup>.

Rozpowszechnianie materiałów nawołujących do dokonania aktów terroru w imię Allaha i pochwalających te akty jest działaniem niezwykle szkodliwym społecznie, powinno zatem być zwalczane przez organy państwowe. Aby walka z terroryzmem była skuteczna, niezbędna jest wiedza o tym, do wypełnienia znamion jakich czynów zabronionych dochodzi na skutek głoszenia ideologii zbrojnego dżihadu. W dalszych rozważaniach autor zajął się problematyką właściwej kwalifikacji prawnej zachowań polegających na szerzeniu fanatyzmu islamskiego oraz rozpowszechnianiu innych materiałów ułatwiających działalność terrorystyczną.

Przeanalizowanie materiałów związanych z tzw. wojującym islamem pozwala na wyciągnięcie wniosku, że znaczna ich część zawiera przede wszystkim treści grożące śmiercią każdemu, kto nie wyznaje tej religii lub nie wyrazi woli natychmiastowej konwersji. Straszy się w nich nie tylko możliwością dokonania bezpośredniego zamachu na życie, lecz także okaleczeniem, zniszczeniem mienia lub pozbawieniem dorobku całego życia. Oceniając prawne znaczenie takich przekazów, należy zwrócić uwagę na to, że działanie polegające na groźeniu innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej – jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona – stanowi popełnienie czynu z art. 190 § 1 kk, czyli dopuszczenie się tzw. groźby karalnej. Groźba karalna zaś, stosownie do treści art. 115 § 12 kk, jest kwalifikowaną, szczególnie naganną odmianą groźby bezprawnej. W konsekwencji zachowanie polegające na umieszczaniu w internecie materiałów grożących śmiercią bądź popełnieniem innych przestępstw na szkodę wszystkich, którzy odrzucają naukę Mahometa, wypełnia znamiona czynu zabronionego, skodyfikowanego nie tylko w art. 190 § 1 kk, lecz także w art. 119 § 1 kk. Ten ostatni artykuł penalizuje między innymi stosowanie groźby bezprawnej wobec grupy osób lub konkretnej osoby z powodu przynależności wyznaniowej lub bezwyznaniowości.

Wskazany zbieg art. 190 § 1 kk z art. 119 § 1 kk ma charakter zbiegu pozornego (pomijalnego)<sup>20</sup>. Taki charakter zbiegu analizowanych przepisów wynika z tego,

<sup>18</sup> Prawdziwe jest stwierdzenie, że „terroryzm potrzebuje widowni”. Zob. M. Adamczuk, *Ewolucja strategii i metod...*, s. 208–209. Zob. też A. Dzisiów-Szuszczkiewicz, M. Trzpił, *Działania, strategiczne cele i nowe trendy Al-Kaidy*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2009, nr 9–10, s. 93–94 oraz K. Górak-Sosnowska, *Jihadi cool: popkultura w służbie dżihadyzmu*, „Kultura - Historia - Globalizacja” 2015, nr 17, s. 55–56.

<sup>19</sup> Abdel Bari Atwan, *Islamic State: The Digital Caliphate*, London 2015 [dostęp: 25 IV 2017]. W artykule autor korzystał z wersji elektronicznej, przygotowanej dla portalu Google Books, nieposiadającej numeracji stron.

<sup>20</sup> W niniejszym tekście za zbieg pozorny (pomijalny) przyjmuje się zbieg przepisów

że zastosowanie art. 119 § 1 kk prowadzi do wyłączenia art. 190 §1 kk na podstawie reguły *lex specialis derogat legi generali* (z łac. 'ustawa szczególna uchyla ustawę ogólną')<sup>21</sup>. O tym, że art. 119 § 1 kk ma charakter *lex specialis* w stosunku do art. 190 § 1 kk, przesądzają następujące okoliczności: po pierwsze, artykuł 119 § 1 kk, tak jak art. 190 § 1 kk, mimo innego ujęcia redakcyjnego, zawiera to samo znamię czasownikowe w postaci „stosowania groźby”<sup>22</sup>. Po drugie, art. 119 § 1 kk zawiera dodatkowe elementy w postaci enumeratywnego wskazania powodów będących przyczyną formułowania groźby, które zasługują na szczególne potępienie. Konsekwencją zwiększonej naganności zachowania wypełniającego znamiona art. 119 § 1 kk jest surowsza odpowiedzialność przewidziana przez ten przepis. Artykuł 119 § 1 kk przewiduje karę pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu, natomiast czyn z art. 190 § 1 kk jest zagrożony jedynie karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności do lat dwóch. Rezultatem większej społecznej szkodliwości czynu zabronionego z art. 119 § 1 kk jest także to, że zachowanie wypełniające znamiona art. 119 § 1 kk jest ścigane z oskarżenia publicznego, natomiast zwykła groźba karalna, stosownie do art. 190 § 2 kk, podlega ściganiu w ramach trybu wnioskowego. Ostatecznie należy stwierdzić, że relacja międzyart. 119 § 1 kk i art. 190 § 1 kk powoduje, że rozpowszechnianie treści groźących popełnianiem przestępstw wobec osób niewyznających islamu powinno być kwalifikowane z art. 119 § 1 kk. Natomiast w przypadku rozpowszechniania przekazów zawierających treści, które obrażają i poniżają inne grupy ludności ze względu na niewyznawanie przez nie radykalnej wersji islamu, powinien znaleźć zastosowanie art. 257 kk. Penalizuje<sup>23</sup> on publiczne znieważanie grupy ludności albo poszczególnej osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości<sup>24</sup>.

Inne treści rozpowszechniane w materiałach związanych ze zbrojnym dżihadem koncentrują się na gloryfikacji popełniania przestępstw, zwłaszcza zamachów terrorystycznych, oraz na nawoływaniu do ich popełniania. W tych przekazach usprawiedliwia się i chwala akty terroru. Te działania są najczęściej nazywane walką

---

pozostających w relacji *lex specialis derogat legi generali*. Natomiast zbieg niewłaściwy występuje w sytuacji, kiedy wyłączenie wielości ocen następuje na podstawie zasady *lex consumens derogat legi consumptae* (z łac. 'przepis pochłaniający włącza przepis pochłonięty') lub *lex primaria derogat legi subsidiaria* (z łac. 'ustawa zasadnicza uchyla ustawę posiłkową'). Więcej na temat instytucji zbiegu przepisów w prawie karnym oraz różnicy między zbiegiem pozornym (pomijalnym) a niewłaściwym zob. M. Gałązka, *Komentarz do art. 11 kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Warszawa 2012, s. 118–122.

<sup>21</sup> Odmienne uważa Jacek Kosonoga, który przyjmuje, że przepisy 119 § 1 kk i 190 § kk ulegają wyłączeniu zgodnie z regułą *lex consumens derogat legi consumptae*. Zob. J. Kosonoga, *Komentarz do art. 190 kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, R. Stefański (red.), Warszawa 2015, s. 1088. Zarówno uznanie, że analizowany zbieg ma charakter pozorny (pomijalny), jak i przyjęcie odmiennego poglądu zakładającego, że jest to zbieg niewłaściwy, prowadzi do tego samego rezultatu objawiającego się wyłączeniem wielości ocen przy kwalifikacji.

<sup>22</sup> Art. 119 § 1 kk mówi o stosowaniu groźby bezprawnej, art. 190 § 1 kk zaś o groźeniu.

<sup>23</sup> Art. 257 kk przewiduje karę pozbawienia wolności do lat trzech.

<sup>24</sup> Zob. K. Wiak, *Komentarz do art. 119 kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 699.

o słuszną sprawę, a ich sprawcy – bojownikami i męczennikami za wiarę<sup>25</sup>. Czyn przejawiający się rozpowszechnianiem takich materiałów w zależności od ich konkretnej treści może skutkować wypełnieniem znamion przestępstw skodyfikowanych w art. 255 § 1, 2 i 3 kk. Czyny określone w przywołanym artykule polegają na publicznym nawoływaniu do popełnienia występku lub przestępstwa skarbowego (§ 1), zbrodni (§ 2) bądź też na pochwalaniu popełnienia przestępstwa (§ 3). Zachowanie określone w art. 255 § 1 kk jest zagrożone grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch, określone w § 2 kk – karą pozbawienia wolności do lat trzech, natomiast w § 3 – karą grzywny do 180 stawek dziennych, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. W przypadku nawoływania do popełniania lub pochwalania popełniania przestępstw z art. 118 kk (zbrodnia ludobójstwa), z art. 118a kk (popełnienie wyszczególnionych w tym przepisie przestępstw pospolitych, m.in. zabójstwa, spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, pozbawienia wolności na czas przekraczający siedem dni, w związku z udziałem w masowym zamachu lub choćby jednym z powtarzających się zamachów skierowanych przeciwko grupie ludności, podjętych w celu wykonania lub wsparcia polityki państwa lub organizacji), z art. 119 § 1 kk (stosowanie przemocy lub groźby bezprawnej wobec osoby lub grupy osób z powodów wskazanych w tym artykule), z art. 120–125 kk (czyny dotyczące sposobów walki zakazanych przez prawo międzynarodowe) – zastosowanie z art. 255 kk znajdzie się w zbiegu z art. 126a kk, który wprowadza zaostrzoną karalność zachowania polegającego na publicznym pochwalaniu lub nawoływaniu do popełnienia czynów określonych w przywołanych wyżej artykułach. Popełnienie czynu zabronionego z art. 126a kk jest zagrożone karą pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu. W przypadku nawoływania do wojny agresywnej lub jej pochwalania zastosowanie art. 255 § 2 i 3 kk znajdzie się w zbiegu z art. 117 § 3 kk. Zbieg art. 255 § 2 i 3 kk z art. 126a kk oraz z art. 117 § 3 kk, podobnie jak zbieg art. 119 § 1 i 190 § 1 kk, ma charakter zbiegu pozornego (pomijalnego), co powoduje, że w przypadku nawoływania do czynów zabronionych z art. 118, 118a, 119 § 1, 120–125 kk lub pochwalania takich czynów, na podstawie zasady *lex specialis derogat legi generali*, przy kwalifikacji znajdzie zastosowanie jedynie artykuł 126a kk. Natomiast w przypadku nawoływania do czynu zabronionego z art. 117 § 1 kk lub pochwalania jego popełnienia powinien być stosowany jedynie art. 117 § 3 kk. O pozorności zbiegu między art. 255 kk § 2 i 3 a art. 117 § 3 kk i 126a kk przesądza zastosowanie – zarówno w art. 255 § 2 i 3 kk, jak i w art. 117 § 3 i 126a kk – tego samego znamienia czasownikowego w postaci nawoływania do popełnienia przestępstwa lub pochwalania jego popełnienia oraz bardziej szczegółowy charakter artykułów 117 § 3 kk i 126a kk, które penalizują nawoływanie do dokonania i pochwalanie dokonania jedynie enumeratywnie wskazanych przestępstw. Przestępstwa objęte normami sankcjonującymi zawartymi w artykułach 117 § 3 i 126a kk są obciążone szczególnym ładunkiem społecznej

<sup>25</sup> Termin używany powszechnie w odniesieniu do osób walczących za islam; *mudżahedin* dosłownie oznacza 'święty wojownik'. Zob. S.J. Murdico, *Osama Bin Laden*, New York 2007, s. 26.

szkodliwości, co powoduje, że sankcje przewidziane w art. 117 § 3 i 126a kk są wyższe niż przewidziane w art. 255 § 2 i 3 kk. Zaostrzona represyjność artykułów 117 § 3 kk lub 126a kk w porównaniu z art. 255 § 2 i 3 kk jest dodatkowym argumentem na rzecz tezy, że przy zbiegu tych przepisów art. 255 § 2 i 3 kk nie powinien być stosowany. Konkretny materiał propagujący terroryzm, oprócz nawoływania na przykład do mordowania „niewiernych”, czym wyczerpie znamiona art. 126a kk, może też nawoływać do popełnienia innego przestępstwa nieobjętego normą wynikającą z art. 126a kk. W takiej sytuacji powinna zostać zastosowana kwalifikacja kumulatywna<sup>26</sup>.

Na tle poglądu na temat możliwości kwalifikowania zachowania polegającego na nawoływaniu do wszczęcia wojny z „niewiernymi” jako nawoływania do wszczęcia wojny napastniczej należy podkreślić jeszcze jedną rzecz, a mianowicie że takie apele nie są formułowane w imieniu państwa, będącego tradycyjnym podmiotem upoważnionym do prowadzenia wojny. Zarzucenie osobom związanym z ideą zbrojnego dżihadu nawoływania do wszczęcia wojny napastniczej jest uzależnione od odpowiedniej wykładni terminu wojna napastnicza zapisanego w art. 117 § 1 i 3 kk. W literaturze przedmiotu występuje pogląd, że interpretacji tego terminu należy dokonywać przez odwołanie się do terminu agresja, używanego w aktach prawa międzynarodowego<sup>27</sup>. Najbardziej aktualne rozumienie tego terminu w dokumentach międzynarodowych można znaleźć w *Rzymskim Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego sporządzonym w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r.*<sup>28</sup> W art. 8 bis, dodanym przez Rezolucję RC/Res. 6 z 11 czerwca 2010 r.<sup>29</sup>, zostały zdefiniowane terminy: akt agresji oraz przestępstwo agresji. Akt agresji jest rozumiany jako użycie przez państwo siły zbrojnej przeciwko suwerenności, integralności terytorialnej lub politycznej niepodległości innego państwa lub w inny sposób, niezgodny z Kartą Narodów Zjednoczonych. Przestępstwo agresji oznacza planowanie, przygotowanie, wszczęcie lub dokonanie aktu agresji przez osobę będącą w stanie skutecznie kontrolować polityczne lub militarne działanie państwa dokonującego tego aktu lub kierować tym działaniem, a to zachowanie z uwagi na swój charakter, wagę lub skalę stanowi oczywiście naruszenie Karty Narodów Zjednoczonych. Rozumienie

---

<sup>26</sup> Przykładowo, jeśli w danym materiale będzie znajdowało się wezwanie do wszczęcia wojny napastniczej (co jest objęte normą art. 117 § 3 kk), do niepłacenia podatków (co jako wzywanie do przestępstwa skarbowego wyczerpuje znamiona art. 265 § 1 kk), do podrabiania pieniędzy (co wyczerpuje znamiona art. 265 § 2 kk), a ponadto znajdzie się tam pochwała popełnienia tych przestępstw, to czyn polegający na upublicznieniu tego materiału powinien być kwalifikowany z art. 117 § 3 kk w zb. z art. 265 § 1 kk, w zb. z art. 265 § 2 kk, w zb. z art. 265 § 3, w zw. z art. 11 § 2 kk.

<sup>27</sup> Zob. K. Wiak, *Komentarz do art. 117 kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz...*, s. 693.

<sup>28</sup> DzU z 2003 r. nr 78 poz. 708. W artykule autor korzystał z wersji angielskiej, dostępnej na oficjalnej stronie Trybunału Rzymskiego pod adresem: <https://www.icc-cpi.int/Pages/default.aspx> [dostęp: 25 IV 2017].

<sup>29</sup> Rezolucja została uzgodniona podczas Konferencji Rewizyjnej Międzynarodowego Trybunału Karnego w Kampali w 2010 r. Zob. *Poprawki do Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, sporządzonego w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r., przyjęte podczas konferencji rewizyjnej w Kampali (rezolucje nr 5 i 6) w dniach 10 i 11 czerwca 2010 r.* (DzU z 2018 r. poz. 1753).



terminów „akt agresji” i „przestępstwo agresji” zawarte w Rzymskim Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego, które jednoznacznie wiąże te czyny z aktywnością państwa, prowadzi do wniosku, że osobom działającym w imieniu i na rzecz podmiotów niepaństwowych nie mogą być przypisane czyny związane z „aktem agresji”. W konsekwencji ewentualna wykładnia określenia „wojna napastnicza” przez odwołanie się do terminologii prawa międzynarodowego będzie prowadzić do stwierdzenia, że nawoływanie do wszczęcia wojny z „niewiernymi” przez osoby powiązane z ruchem zbrojnego dżihadu nie może być traktowane na gruncie prawa polskiego jako wypełnienie znamion art. 117 § 3 kk. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że termin „wojna napastnicza” użyty w art. 117 kk może być interpretowany odmiennie. Ustawodawca bowiem ani w art. 117 kk, ani w innym miejscu ustawy karnej nie zdefiniował tego terminu, a tym bardziej nie wskazał, że powinien on być interpretowany przez odwołanie się do prawnomiędzynarodowego terminu „akt agresji”. Gdyby ustawodawca chciał zrównać oba pojęcia, wprowadziłby do kodeksu odpowiedni przepis. Artykuł 8 bis Statutu Rzymskiego zawiera zapis stwierdzający, że znajdujące się w nim definicje pojęć „akt agresji” i „przestępstwo agresji” zostały sformułowane jedynie na potrzeby Statutu. Powyższe stwierdzenia prowadzą do wniosku, że posługując się w art. 117 kk terminem „wojna napastnicza”, ustawodawca odwoływał się do potocznego rozumienia pojęcia „wojna”. Zgodnie z tym rozumieniem wojna to (...) zorganizowana walka zbrojna między państwami, narodami lub grupami społecznymi, religijnymi itp., prowadzona dla osiągnięcia zamierzonych celów, np. zagarnięcia obcego terytorium<sup>30</sup>. Wojną napastniczą będzie zaś taka walka zbrojna, która będzie miała charakter napaści<sup>31</sup>. Przywołana definicja słownikowa słowa „wojna” zakłada wprost, że wojna może być prowadzona także przez inne podmioty niż państwo. W konsekwencji przyjęcie potocznego rozumienia terminu „wojna” pozwala stwierdzić, że nawoływanie do podjęcia zorganizowanych działań zbrojnych przez określoną grupę religijną w celu siłowego narzucenia wyznawanej religii innym jest nawoływaniem do wszczęcia wojny napastniczej lub też, w zależności od konkretnych sformułowań, publicznym pochwalaniem wszczęcia bądź prowadzenia takiej wojny. Takie zachowanie zaś wyczerpuje znamiona czynu określonego w art. 117 § 3 kk, co jest zagrożone karą pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięć.

Dalsza analiza materiałów związanych ze zbrojnym dżihadem, które są zamieszczone w internecie, prowadzi do wniosku, że zawierają one nie tylko treści grożące dokonaniem zamachów terrorystycznych, nawołujące do ich popełniania oraz afirmujące ich popełnianie, lecz także nastawione na znalezienie i pozyskanie nowych, aktywnych uczestników gotowych do przyłączenia się do organizacji terrorystycznych i podjęcia działalności ekstremistycznej. Mogą one zawierać treści nawołujące wprost do wstąpienia w szeregi ruchów terrorystycznych lub informacje pomocne w takim wstąpieniu,

<sup>30</sup> *Słownik języka polskiego*, L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska (red.), wyd. 3, Warszawa 2014, s. 1160.

<sup>31</sup> Według definicji słownikowej napaść to napadnięcie zbrojne na kogoś lub na coś; zaatakowanie kogoś znięca w celu obrabowania, pobicia itp. Zob. *Słownik języka polskiego...*, s. 483.

wskazujące na przykład trasy, które pozwalają na dostanie się na tereny kontrolowane przez terrorystów lub zawierające wskazówki, jak uniknąć namierzenia przez służby bezpieczeństwa. Rozpowszechnianie przekazów nastawionych na zwerbowanie nowych bojowników, które najczęściej są apelami o przyłączenie się do „świętej wojny z niewiernymi”, i oferujących w zamian swoiście rozumiane zbawienie, wyczerpuje znamiona czynu zabronionego z art. 142 § 1 kk. W tym artykule przewidziano sankcję w postaci kary pozbawienia wolności – w wymiarze od trzech miesięcy do lat pięciu – za działalność polegającą na prowadzeniu zaciągu obywateli polskich lub cudzoziemców przebywających w Rzeczypospolitej Polskiej do służby wojskowej w obcym wojsku lub w obcej organizacji wojskowej. Przez prowadzenie zaciągu należy rozumieć, w kontekście art. 142 § 1 kk, działania polegające na zachęcaniu do wstąpienia w szeregi obcego wojska lub organizacji wojskowej<sup>32</sup>.

Kodeks karny w żaden sposób nie ogranicza zakresu działań, których celem jest nakłonienie do wstąpienia do obcych sił zbrojnych. Zachęta może więc być wyrażona wprost za pomocą słów, przez prezentację odpowiednio dobranych obrazów czy nadawanie melodii budzących chęć przyłączenia się. Działania werbunkowe mogą odwoływać się zarówno do motywacji finansowej, jak i ideologicznej. Podstawą zastosowania art. 142 § 1 kk do zwalczania działań nastawionych na werbowanie do organizacji terrorystycznych jest pogląd, że obecnie wiele ruchów terrorystycznych ma charakter organizacji wojskowych. Za uznaniem niektórych islamskich organizacji terrorystycznych za organizacje wojskowe przemawiają następujące okoliczności. Po pierwsze, te ugrupowania odznaczają się rozwiniętą strukturą organizacyjną wyróżniającą się występowaniem wyspecjalizowanych komórek realizujących odmienne zadania<sup>33</sup>. Po drugie, mają one dostęp do broni i wykorzystują to do podejmowania bieżących działań, czyli przeprowadzania zamachów terrorystycznych. Po trzecie, najbardziej rozwinięte organizacje terrorystyczne, takie jak tzw. Państwo Islamskie, powiązany z Al-Kaidą Front al-Nusra, nigeryjskie Boko Haram, afgańscy talibowie, sudańscy džandżawidzi czy somalijskie Al-Shabaab, opanowały znaczne terytoria. Ta okoliczność oraz poparcie udzielane tym organizacjom przez część miejscowej ludności umożliwiły im nie tylko organizowanie zamachów terrorystycznych, lecz także przekroczenie progu działań asymetrycznych i w konsekwencji prowadzenie klasycznych działań wojennych polegających na starciach z regularnymi oddziałami wojskowymi. W przypadku ustalenia, że jedną z propozycji kierowanych do osób, które mają zostać zwerbowane, są korzyści o charakterze materialnym, pojawia się możliwość kwalifikacji takich działań jako werbowanie do służby w wojskowej służbie najemnej, zakazanej przez prawo międzynarodowe. Stosownie do art. 142 § 2 kk ten czyn jest zagrożony karą pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do ośmiu lat. Zastosowanie art. 142 § 2 kk wymaga ustalenia, czy osoby wstępujące w szeregi organizacji terrorystycznych mają status najemników.

<sup>32</sup> Według definicji słownikowej zaciąg to werbowanie ochotników do jakiejś pracy (dawniej także do wojska). Zob. *Słownik języka polskiego...*, s. 1243.

<sup>33</sup> Zob. A. Dzisiów-Szuszczukiewicz, M. Trzpił, *Działania, strategiczne cele...*, s. 86.

Legalna definicja najemnika jest zawarta w art. 47 ust. 2 protokołu dodatkowego nr I z 1977 r. do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r.<sup>34</sup> Zgodnie z tym przepisem określenie najemnik dotyczy każdej osoby, która:

- a) została specjalnie zwerbowana w kraju lub za granicą do walki w konflikcie zbrojnym;
- b) bierze bezpośredni udział w działaniach zbrojnych;
- c) bierze udział w działaniach zbrojnych głównie w celu uzyskania korzyści osobistej i otrzymała od strony konfliktu lub w jej imieniu obietnicę wynagrodzenia materialnego wyraźnie wyższego od tego, które jest przyrzeczone lub wypłacane kombatantom mającym podobny stopień i sprawującym podobną funkcję w siłach zbrojnych tej strony;
- d) nie jest obywatelem strony konfliktu ani stałym mieszkańcem terytorium kontrolowanego przez stronę konfliktu;
- e) nie jest członkiem sił zbrojnych strony konfliktu;
- f) nie została wysłana przez państwo inne niż strona konfliktu w misji urzędowej jako członek sił zbrojnych tego państwa<sup>35</sup>.

Analiza przywołanych warunków prowadzi do wniosku, że w przypadku osób werbowanych z krajów Europy i Stanów Zjednoczonych, które pod wpływem zachęt i namów podejmują decyzję o przyłączeniu się do islamskich organizacji terrorystycznych i ostatecznie wyruszają na terytoria objęte działaniami zbrojnymi tych organizacji, bez wątplenia dochodzi do spełnienia warunków wymienionych w punktach: a, b, d, e oraz f tego artykułu. Stwierdzenie, że został spełniony warunek wymieniony w punkcie c, wymaga bardziej wnikliwej analizy. W tym punkcie, określającym przesłanki konieczne do uzyskania statusu najemnika, posłużono się spójnikiem „i” znamionującym koniunkcję. Spełnienie zawartego tu warunku wymaga nie tylko udziału w działaniach zbrojnych głównie w celu uzyskania korzyści osobistej, lecz także otrzymania od strony uczestniczącej w konflikcie lub w jej imieniu obietnicy wynagrodzenia materialnego wyraźnie wyższego od tego, które jest przyrzeczone lub wypłacane kombatantom mającym podobny stopień i sprawującym podobną funkcję. Spełnienie warunku zawartego w pierwszym członie analizowanej koniunkcji jest oczywiste. Korzyściami osobistymi są wszelkiego rodzaju świadczenia zaspokajające jakąkolwiek potrzebę osoby, która je otrzymuje, ale nie są one korzyściami majątkowymi, a więc takimi, które da się wyrazić w pieniądzu<sup>36</sup>. Wszystkie świadczenia pozytywne, nieprzeliczalne na określoną kwotę pieniężną, na których zależy otrzymującemu, wynikające z przyłączenia się do organizacji terrorystycznej, powinny być traktowane

<sup>34</sup> *Protokoły dodatkowe do Konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I) oraz dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół II), sporządzone w Genewie dnia 8 czerwca 1977 r.* (DzU z 1992 r. nr 41 poz. 175) – dalej jako protokół dodatkowy nr I.

<sup>35</sup> [www.pck.org.pl/pliki/konwencje/i-pd.pdf](http://www.pck.org.pl/pliki/konwencje/i-pd.pdf) (przyp. red.).

<sup>36</sup> P. Daniluk, *Pojęcie korzyści majątkowej w prawie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2014, nr 1, s. 4, 5, 11.

jako korzyści osobiste. Tego rodzaju korzyściami będą przede wszystkim: satysfakcja psychiczna, zadowolenie wynikające z wiary, że podejmuje się walkę o słuszną sprawę nagrodzoną zbawieniem, a także poczucie akceptacji ze strony współtowarzyszy. W przypadku tzw. Państwa Islamskiego korzyścią osobistą oferowaną w zamian za przyłączenie się do organizacji terrorystycznej często była możliwość kontaktu seksualnego<sup>37</sup>.

Mimo że nie zawsze wynika to bezpośrednio z komunikatów werbunkowych, prowadzenie zaciągu do organizacji terrorystycznych wypełnia najczęściej także drugi człon koniunkcji z art. 47 ust. 2 pkt c protokołu dodatkowego nr I (*oferowanie lub otrzymanie od strony konfliktu lub w jej imieniu obietnicy wynagrodzenia materialnego wyraźnie wyższego od tego, które jest przyrzeczone lub wypłacane kombatantom mającym podobny stopień i sprawującym podobną funkcję*). W warstwie językowej i symbolicznej materiały werbujące w szeregi islamskich organizacji terrorystycznych odwołują się przede wszystkim do fascynacji islamem i wiary w pozaziemską nagrodę za walkę w imię Allaha. Nawołują również do pogardy dla materialnych wartości i konsumpcyjnej cywilizacji Zachodu. Jednak po dokładniejszej analizie funkcjonowania islamskich bojówek widać, że ideologiczny przekaz ukierunkowany na werbunek jest często wzmacniany obietnicą bezpośrednich korzyści materialnych. Obserwacja działalności tzw. Państwa Islamskiego wykazała, że jego bojownicy pozyskani z krajów cywilizacji zachodniej mogli liczyć na wiele profitów. Oferowano im m.in. wysokie wynagrodzenie (często kilkakrotnie wyższe niż proponowane członkom werbowanym spośród miejscowej ludności<sup>38</sup>), określone dobra materialne i inne korzyści<sup>39</sup>, co czasami przybierało charakter infantylny (np. kuszenie lodami i batonikami czekoladowymi<sup>40</sup>, oraz udział w łupach zdobytych na niewiernych<sup>41</sup>). Należy zatem stwierdzić, że ustalenie, że konkretny materiał werbunkowy odwołuje się do możliwości uzyskania wskazanych wyżej dóbr majątkowych, uzasadnia traktowanie rozpowszechniania takiego materiału jako działania polegającego na werbowaniu

---

<sup>37</sup> Seksualne wykorzystywanie niewolnic zostało szczegółowo uregulowane w wydanej przez Komitet Badań i Fatw ISIL (jedna z wcześniejszych nazw Państwa Islamskiego) fatwie z 29 stycznia 2015 r. Tekst tego dokumentu w języku angielskim jest dostępny na stronie <http://www.dailymail.co.uk/news/article-3377086/Islamic-State-ruling-aims-settle-sex-female-slaves.html> [dostęp: 25 IV 2017].

<sup>38</sup> Według dostępnych informacji bojownicy tzw. Państwa Islamskiego, którzy przybyli z krajów zachodnich, mogli liczyć na 500 dolarów żołdu co miesiąc. Zob. <http://www.dailymail.co.uk/news/article-3192024/Join-ISIS-washing-machine-Jihadis-trying-lure-Brits-join-promise-fridges-domestic-appliances-offer-money-bring-children.html> [dostęp: 25 IV 2017].

<sup>39</sup> Jak na przykład pokrycie kosztów ogrzania domów w okresie zimowym. Zob. Abu Rumaysah al Britani, *A brief guide...*, s. 19.

<sup>40</sup> Tamże, s. 15–16.

<sup>41</sup> Według materiałów Departamentu Stanu USA ujawnionych przez Agencję Reuters tzw. Państwo Islamskie utworzyło nawet osobną strukturę organizacyjną do zarządzania zdobytymi łupami. Zob. *Exclusive: Seized documents reveal Islamic State's Department of 'War Spoils'*, <http://www.reuters.com/article/us-usa-islamic-state-documents-group-exc-idUSKBN0UB0AW20151229> [dostęp: 25 IV 2017].

najemników, a w konsekwencji – organizowaniu zaciągu do służby najemnej zakazanej przez prawo międzynarodowe.

Materiały związane z ideą zbrojnego dżihadu zawierają również treści ułatwiające przyłączenie się do organizacji terrorystycznych. Rozpowszechnianie takich informacji może zostać uznane za jedną z postaci popełnienia czynu z art. 255a kk. Artykuł ten penalizuje zachowanie polegające na rozpowszechnianiu<sup>42</sup> lub publicznym prezentowaniu treści, które mogą ułatwić popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym w zamiarze, aby takie przestępstwo zostało popełnione. Określenie użyte w art. 255a kk – „treści mogące ułatwić popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym” – ma charakter otwarty, co powoduje, że norma wynikająca z art. 255a kk może zostać naruszona przez rozpowszechnianie lub publiczne prezentowanie wielu różnorodnych materiałów. W zakresie wyrażenia „treści ułatwiające popełnienie przestępstwa terrorystycznego” mieszczą się informacje o trasach przerzutowych, sposobach i formach nawiązania kontaktu z przewodnikami oraz metodach uniknięcia kontroli ze strony służb bezpieczeństwa. Celem podawania takich treści jest umożliwienie osobom werbowanym przedostania się na tereny opanowane przez organizacje terrorystyczne, co ma doprowadzić do wstąpienia w szeregi tych ugrupowań i podjęcia walki<sup>43</sup>.

Ewidentnym naruszeniem art. 255a kk jest także publikowanie informacji dotyczących konstruowania, przenoszenia i ukrywania ładunków wybuchowych, technik łączności i szyfrowania, a także kamuflażu oraz niejawnego pozyskiwania środków finansowych. Należy jednak podkreślić, że dla zaistnienia odpowiedzialności karnej z art. 255a kk nie wystarczy tylko samo rozpowszechnianie lub publiczne prezentowanie treści, które mogą ułatwić popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Artykuł 255a kk wymaga bowiem dodatkowo, aby rozpowszechnianie i prezentowanie informacji ułatwiających działalność terrorystyczną było dokonane z zamiarem doprowadzenia do popełnienia przestępstwa terrorystycznego<sup>44</sup>. Umieszczenie wśród znamion czynu zabronionego z art. 255a kk zamiaru dokonania przestępstwa terrorystycznego przesądza o zakwalifikowaniu czynu wymienionego w tym artykule do przestępstw kierunkowych, które mogą zostać popełnione jedynie z zamiarem

<sup>42</sup> Rozpowszechnianie nie musi mieć charakteru publicznego, a więc może odbywać się w ściśle określonym, zamkniętym kręgu zaufanych ludzi. Zob. A. Herzog, *Komentarz do art. 255a kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, R. Stefański (red.), Warszawa 2015, s. 1603.

<sup>43</sup> W materiałach propagandowych tzw. Państwa Islamskiego obowiązek wyjazdu do Iraku lub Syrii (tzw. *hidżra*, w nawiązaniu do ruchu harydżyckiego i idei *takfir wa-hidżra*) często jest przedstawiany jako obowiązek (arab. *wadżib* lub *fard*) każdego muzułmanina. Co więcej, status tego obowiązku jest równy tzw. pięciu filarom islamu, tzw. *arkan ad-din* lub *arkan al-islam*, tj. obowiązkowi wyznania wiary, modlitwy, jałmużny, postu i pielgrzymki do Mekki. Zob. K. Górak-Sosnowska, *Jihadi cool: popkultura...*, s. 62. Warto dodać, że kolejnym obowiązkiem dodawanym do pięciu filarów islamu przez liczne islamskie organizacje ekstremistyczne jest obowiązek dżihadu, zob. A. Kuriata, K. Sadowa, *Podstawy ideologiczne islamu – filary wiary. Zarys tematyki*, „Acta Erasiana” 2015, t. 9, s. 185.

<sup>44</sup> Przykładowo: taki zamiar jest jednoznacznie widoczny w przywoływanej już broszurze autorstwa Abu Ubaydy Abdullaha al-Adma, *Safety and Security guidelines...*, s. 4–7.

bezpośrednim kierunkowym (łac. *dolus directus coloratus* – ‘zamiar bezpośredni zabarwiony celem działania’)<sup>45</sup>.

W materiałach związanych z ideą zbrojnego dżihadu pojawia się również wiele treści nawołujących do udzielenia finansowego wsparcia na rzecz prowadzonej walki. Publikowanie odezw, apeli i innych przekazów nakłaniających do przekazywania pieniędzy oraz innych środków majątkowych, jeśli takie działania okażą się skuteczne, powinno być traktowane jako jedna z możliwych postaci zachowania prowadzącego do wypełnienia znamion czynu zabronionego z art. 165a kk. Penalizuje on działanie polegające na gromadzeniu, przekazywaniu lub oferowaniu środków płatniczych, instrumentów finansowych, papierów wartościowych, wartości dewizowych, praw majątkowych lub innego mienia ruchomego oraz nieruchomości w celu sfinansowania przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Taki czyn podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12. Jeżeli rozpowszechnianie materiałów nakłaniających do finansowania działalności terrorystycznej nie doprowadzi do pozyskania jakichkolwiek środków majątkowych, wówczas omawiane zachowanie należy kwalifikować jako usiłowanie popełnienia przestępstwa z art. 165a kk.

Wśród materiałów rozpowszechnianych w przestrzeni publicznej dotyczących ekstremizmu islamskiego można również znaleźć treści pochwalające i gloryfikujące organizację władzy opartą na wypaczonej i skrajnie restrykcyjnej interpretacji *Koranu*. Obraz państwa wyłaniający się z opublikowanych materiałów pokazuje kraj rządzony przez nieliczną grupę, w którym większość obywateli jest pozbawiona praw i w którym panuje nietolerancyjny i wyjątkowo represyjny ustrój. Istotą takiego państwa jest nie tylko dyskryminowanie ludzi uznanych za niepożądanych (o nabyciu takiego statusu decyduje wyznawanie odmiennej religii), lecz także ich fizyczne niszczenie<sup>46</sup>. Gloryfikowanie tak zorganizowanego państwa odpowiada publicznemu propagowaniu ustroju totalitarnego innego niż faszystowski. Rozpowszechnianie omawianych treści powinno być uważane za popełnienie czynu z art. 256 § 1 kk, który jest zagrożony karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. W kontekście karnoprawnej analizy rozpowszechniania fanatyzmu islamskiego warto zauważyć, że głoszenie owej ideologii w przestrzeni publicznej powoduje, że dostęp do treści z nią związanych jest bardzo łatwy. Wskutek tego wiele osób zainteresowanych tymi materiałami bez żadnego problemu ściąga odpowiednie pliki na swoje komputery. Może je także przekazywać kolejnym osobom, co również może skutkować popełnieniem czynu zabronionego. Stosownie do treści art. 256 § 2 kk produkowanie, utrwalanie, sprowadzanie, nabywanie, przechowywanie, posiadanie, prezentowanie, przewożenie, a także przesyłanie druków, nagrań lub innych przedmiotów zawierających treść określoną w art. 256 § 1 kk albo będących nośnikiem symboliki faszystowskiej, komunistycznej lub innej totalitarnej, dokonane w celu rozpowszechnienia tych

<sup>45</sup> A. Herzog, *Komentarz do art. 255a kk...*, s. 1604.

<sup>46</sup> Najbardziej znanym przykładem wprowadzania takiego ustroju jest tzw. Państwo Islamskie. Podobny ustrój na terenach swoich wpływów urzeczywistniały też inne radykalne grupy islamskie – nigeryjskie Boko Haram, somalijski Al-Shabaab czy sudański ruch Dżandżawidów.

materiałów, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat dwóch. Artykuł 256 § 2 kk uzależnia karalność opisanych w nim zachowań od dokonania ich w celu rozpowszechnienia pozyskanych materiałów. Konieczność udowodnienia, że materiały nawołujące do religijnej nienawiści są zbierane w celu ich rozpowszechniania (co w rzeczywistości często ma miejsce), obniża prewencyjną skuteczność tego artykułu. *De lege ferenda* wskazane wydaje się rozważenie przez ustawodawcę zmiany brzmienia art. 256 § 2 kk. Materiały propagujące fanatyzm islamski są na tyle społecznie szkodliwe<sup>47</sup>, że już samo ich posiadanie, nabywanie czy gromadzenie, nawet bez zamiaru ich rozpowszechniania, powinno być objęte sankcją karną jako czyn bezprawny. Ewentualne usunięcie owej bezprawności powinno zaś mieć charakter wyjątkowy, ograniczony do sytuacji wymienionych w art. 256 § 3 kk.

Kolejny rodzaj treści związanych z fanatyzmem islamskim rozpowszechniany w przestrzeni publicznej obejmuje różnego rodzaju przekazy prezentujące pogardliwy i nienawistny stosunek do przedstawicieli władz oraz żołnierzy państw zachodnich. Są oni określane negatywnymi, a nawet wręcz pejoratywnymi epitetami, z których najłagodniejszym jest określenie „krzyżowiec”<sup>48</sup>. Mimo wysokiej społecznej szkodliwości zachowania polegającego na rozpowszechnianiu takich przekazów, ten czyn co do zasady nie może być kwalifikowany jako popełnienie przestępstwa z art. 226 § 1 kk. Stosownie do brzmienia art. 226 warunkiem odpowiedzialności za znieważanie funkcjonariusza publicznego jest dokonanie tego czynu podczas pełnienia przez niego obowiązków służbowych i w związku z ich pełnieniem. Obecna redakcja analizowanego przepisu została wprowadzona w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 października 2006 r.<sup>49</sup>, w którym zakwestionowano konstytucyjność poprzedniego brzmienia art. 226 § 1 kk. W stanie prawnym sprzed nowelizacji z 9 maja 2008 r.<sup>50</sup> w artykule 226 § 1 kk było zamieszczone wyrażenie „podczas lub w związku”. Użycie alternatywy rozłącznej pozwalało na ściganie czynów polegających na znieważeniu funkcjonariusza wyłącznie z powodu bycia przez daną osobę funkcjonariuszem, a więc jedynie w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Do znieważenia natomiast nie musiało dojść podczas wykonywania obowiązków służbowych. Uznanie, że tak szeroki zakres kryminalizacji jest niezgodny z *Konstytucją RP* – co doprowadziło do zastąpienia w art. 226 kk alternatywy rozłącznej przez koniunkcję – powoduje, że obecnie art. 226 § 1 kk nie może być wykorzystywany do ścigania czynów polegających na obrażaniu i poniżaniu funkcjonariuszy państwowych jedynie z powodu posiadania przez nich takiego statusu. Warunkiem zastosowania tego artykułu jest wykazanie, że zachowania obrażające funkcjonariuszy państwowych zostały

<sup>47</sup> Kontakt z tego rodzaju materiałami jest często pierwszym krokiem na drodze do radykalizacji.

<sup>48</sup> Określenie „*crusader*” („krzyżowiec”) pojawia się m.in. w broszurze Abu Ubaydy Abdullaha al-Adma, *Safety and Security guidelines...*, s. 15, 19, 52. O ile w kręgu cywilizacji zachodniej określenie „krzyżowiec” nie ma charakteru szczególnie pejoratywnego, to w kulturze muzułmańskiej jest określeniem obraźliwym.

<sup>49</sup> Wyrok TK z 11 X 2006 r., P 3/06. (DzU z 2006 r. nr 190 poz. 1409).

<sup>50</sup> DzU z 2008 r. nr 122 poz. 782.

popelnione nie tylko w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, lecz także podczas ich pełnienia. Taka redakcja sugeruje, że analizowany przepis ma zastosowanie przede wszystkim do odbywających się realnych interwencji funkcjonariuszy, podczas których są oni znieważani przez osoby uczestniczące w zajściach. Artykuł 226 § 1 kk zostanie więc tutaj wyjątkowo zastosowany do oceny działalności związanej z propagowaniem fanatyzmu islamskiego. Przykładem sytuacji uzasadniającej jego użycie w związku z rozpowszechnianiem treści związanych ze zbrojnym dżihadem jest komentowanie (np. na forum internetowym, za pośrednictwem Twittera albo w radiu internetowym) odbywającej się w tym momencie, w czasie rzeczywistym, interwencji wojskowej lub policyjnej, transmitowanej przez środki masowego przekazu. W takim przypadku niewątpliwie dochodzi do obrażania uczestniczących w niej funkcjonariuszy, dokonanego podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych i w związku z ich pełnieniem.

Przedstawione powyżej rozważania wyraźnie pokazują, że rozpowszechnianie treści związanych z fanatyzmem islamskim narusza wiele przepisów zawartych w kodeksie karnym. Na ostateczną kwalifikację czynów popełnianych w związku z namawianiem do zbrojnego dżihadu wpływa postać popularyzowanych materiałów i sposób ich rozpowszechniania. Odnosząc się do materiałów promujących zbrojny dżihad, należy stwierdzić, że mogą one mieć charakter prosty i nierozbudowany (czasem jest to jedno zdanie) lub rozbudowany i wielowątkowy, przekazujący wiele idei. Rozpowszechnianie materiałów pierwszego rodzaju prowadzi na ogół do wyczerpania znamion tylko jednego czynu zabronionego, co uzasadnia zastosowanie tzw. kwalifikacji prostej. W przypadku materiałów drugiego typu dochodzi najczęściej do naruszenia wielu norm sankcjonowanych. To powoduje, że przy orzekaniu powinien znaleźć zastosowanie art. 11 § 2 kk przewidujący tzw. kumulatywną kwalifikację czynu. Pozwala on oddać całość bezprawia kryminalnego łączącego się z zachowaniem naruszającym więcej niż jeden przepis karny. Należy podkreślić, że zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji czynu jest obowiązkiem<sup>51</sup> podmiotu dokonującego wiążącej kwalifikacji prawnej<sup>52</sup>. Wykorzystanie art. 11 § 2 kk implikuje z kolei konieczność wymierzenia kary na podstawie art. 11 § 3 kk, zgodnie z którym, jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch przepisach albo większej liczbie przepisów ustawy karnej, to sąd wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę surowszą. Jeżeli sankcje przewidziane w zbiegających się przepisach są identyczne, wówczas karę należy orzec na podstawie przepisu określającego

<sup>51</sup> M. Gałązka, *Komentarz do art. 11 kk...*, s. 121.

<sup>52</sup> W toku procesu karnego nieustannie jest rozpoznawana, a następnie weryfikowana, okoliczność, czy doszło do wypełnienia znamion określonego czynu zabronionego. Już postanowienie o wszczęciu postępowania musi zawierać opis czynu, stosownie do treści art. 303 kpk, oraz wskazywać jego kwalifikację prawną. W zależności od etapu postępowania kwalifikacja czynu jest przeprowadzana przez odmienne podmioty. Ostatecznego rozpoznania zaistnienia znamion czynu zabronionego dokonuje sąd w prawomocnym wyroku. Rozpoznanie to przybiera postać opisu czynu. Zob. też A. Zachuta, *Opis i kwalifikacja prawna czynu z uwzględnieniem sprawczych odmian przestępnego współdziałania*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 1, s. 47.



przestępstwo, którego znamiona wypełnia zachowanie sprawcy stanowiące główny, a nie uboczny element czynu przypisanego oskarżonemu<sup>53</sup>. Ze względu na bogactwo i złożoność zachowań związanych z propagowaniem zbrojnego dżihadu, ocena, które zachowanie jest głównym elementem czynu, może być dokonane jedynie po uwzględnieniu realiów konkretnej sprawy.

Odnosząc się do sposobu rozpowszechniania treści promujących ideę wojującego islamu, należy zauważyć, że zachowanie danego sprawcy może mieć charakter jednorazowy lub wielokrotny (dokonanie wielu czynów). W przypadku drugiej sytuacji, jeżeli zostanie wykazane, że rozpowszechnienie wszystkich materiałów nastąpiło w krótkich odstępach czasu, w celu wykonania z góry powziętego zamiaru, wówczas powinno się zastosować art. 12 kk (instytucja tak zwanego czynu ciągłego). Brak możliwości zastosowania art. 12 kk do opisu podjętego zachowania, w przypadku wielokrotnego rozpowszechniania materiałów związanych z fanatyzmem islamskim, będzie prowadzić do stwierdzenia, że sprawca popełnił wiele oddzielnych przestępstw pozostających w zbiegu realnym. W takiej sytuacji sprawca będzie karany oddzielnie za każdy czyn, a to z kolei doprowadzi ostatecznie do wymierzenia kary łącznej na zasadach przewidzianych w rozdziale IX kk w trybie rozdziału 60 kpk. Wykazanie, że znajdujące się w zbiegu czyny zostały wykonane w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, może prowadzić do zastosowania konstrukcji ciągu przestępstw przewidzianej w art. 91 § 1 kk.

## Bibliografia

- Abdel Bari Atwan, *Islamic State: The Digital Caliphate*, London 2015, Saqi Books [dostęp: 25 IV 2017]. W artykule autor korzystał z nienumerowanej wersji elektronicznej, przygotowanej dla portalu Google Books.
- Abu Bakr Naji, *The Management of Savagery: The Most Critical Stage Through Which the Umma Will Pass*, <https://azelin.files.wordpress.com/2010/08/abu-bakr-naji-the-management-of-savagery-the-most-critical-stage-through-which-the-umma-will-pass.pdf> [dostęp: 25 IV 2017].
- Abu Rumaysah al Britani, *A brief guide to the Islamic State*, [http://valasz.hu/data/cikk/11/2761/cikk\\_112761/A\\_Brief\\_Guide\\_to\\_Islamic\\_State\\_2015.pdf](http://valasz.hu/data/cikk/11/2761/cikk_112761/A_Brief_Guide_to_Islamic_State_2015.pdf).
- Abu Ubayda Abdullah al-Adm, *Safety and Security guidelines for Lone Wolf Mujahideen and small cells, Summarized English Translation*, <https://cryptome.org/2016/01/lone-wolf-safe-sec.pdf> [dostęp: 25 IV 2017].
- Adamczuk M., *Ewolucja strategii i metod działania islamskich ugrupowań terrorystycznych i ich wpływ na bezpieczeństwo Polski*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, nr 19, s. 199–223.

<sup>53</sup> Wyrok SA w Lublinie z 30 grudnia 1997 r., II Aka 175/97, Apel.-Lub. 1998, nr 2, poz. 12.

- Bania R., *Bliski Wschód w wybranych anglosaskich koncepcjach geopolitycznych – zarys problematyki*, w: *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki (MENA) u progu XXI wieku*, R. Bania, K. Zdulski (red.), Łódź 2012, Ibidem, s. 1325.
- Blackwill R.D., Stürmer M., *Introduction*, w: *Allies Divided: Transatlantic Policies for the Greater Middle East*, R.D. Blackwill, M. Stürmer (red.), Cambridge, Mass. 1997, MIT Press, s. 1–7.
- Chernick H., *Intruduction*, w: *Resilient City: The Economic Impact of 9/11*, H. Chernick (red.), New York 2005, Russell Sage Foundation, s. 1–6.
- Danecki J., *Kłopoty z dżihadem*, w: *Islam a terroryzm*, A. Parzymies (red.), Warszawa 2003, Dialog.
- Daniluk P., *Pojęcie korzyści majątkowej w prawie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2014, nr 1, s. 29–45.
- Dziśiów-Szuszczykiewicz A., *Bliski Wschód – wyzwanie dla polskiej polityki zagranicznej?*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2008, nr 7–8, s. 145–182.
- Dziśiów-Szuszczykiewicz A., Trzpil M., *Działania, strategiczne cele i nowe trendy Al-Kaidy*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2009, nr 9–10, s. 84–104.
- Herzog A., *Komentarz do art. 255a kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, R. Stefański (red.), Warszawa 2015, C.H. Beck, s. 1602–1604.
- Huntington S., *The Clash of Civilization and the remaking of world order*, New York–London–Toronto–Sydney 2011, Simon & Schuster.
- Gałązka M., *Komentarz do art. 11 kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Warszawa 2012, C.H. Beck, s. 115–122.
- Górak-Sosnowska K., *Jihadi cool: popkultura w służbie dżihadyzmu*, „Kultura - Historia - Globalizacja” 2015, nr 17, s. 53–68.
- Kosonoga J., *Komentarz do art. 190 kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, R. Stefański (red.), Warszawa 2015, C.H. Beck, s. 1083–1088.
- Kuriata A., Sadowa K., *Podstawy ideologiczne islamu – filary wiary. Zarys tematyki*, „Acta Erasmiana” 2015, t. 9, s. 183–202.
- Martin J.M., *The information battlefield: Al-Qaeda's use of advanced media technologies for framed messaging*, Las Vegas 2011, UNLV Theses/Dissertations/Professional Papers/Capstones.
- Muhammad Abdus Salam Faraj, *Jihaad. The Absent Obligation*, Birmingham 2000, Maktabah Al Ansaar Publications (tłumaczenie angielskie).

- Murdico S.J., *Osama Bin Laden*, New York 2007, The Rosen Publishing Group.
- Słownik języka polskiego*, L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska (red.), wyd. 3, Warszawa 2014, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Stankiewicz W., *Terroryzm w świetle walki Dwóch Światów*, w: *Islam a terroryzm*, A. Parzymies (red.), Warszawa 2003, Dialog.
- The Al Qaeda Manua*, <http://fas.org/irp/world/para/manualpart1.html> [dostęp: 29 VII 2016].
- Wejkszner A., *Ewolucja zagrożenia dżihadystycznego w Europie*, „Przeгляд Strategiczny” 2014, nr 7, s. 225–236, C.H. Beck.
- Wejkszner A., *Zagrożenie fundamentalizmem islamskim w Europie*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego” 2011, nr 49, C.H. Beck, s. 1–8.
- Wiak K., *Komentarz do art. 117 kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Warszawa 2012, C.H. Beck.
- Wiak K., *Komentarz do art. 119 kk*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Warszawa 2012, C.H. Beck.
- Zachuta A., *Opis i kwalifikacja prawna czynu z uwzględnieniem sprawczych odmian przestępnego współdziałania*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 1, s. 47–70.

### Abstrakt

W artykule autor opisuje i analizuje zjawisko propagowania idei zbrojnego dżihadu pod kątem popełnienia czynów zabronionych. We wstępie zostały przedstawione historyczne i społeczne okoliczności, które prowadzą do wykształcenia się globalnych islamskich organizacji terrorystycznych oraz wpływ pojawienia się tych ugrupowań na bezpieczeństwo wewnętrzne państw należących do tzw. cywilizacji zachodniej. Rozważania zawarte w tym fragmencie prowadzą do wniosku, że mimo iż w Polsce nie doszło dotychczas do zamachów terrorystycznych, to niewątpliwie osoby związane z ideologią zbrojnego dżihadu lub te, które się z nią utożsamiają, stanowią duże zagrożenie. Czynnikiem, który w znacznym stopniu zwiększa ryzyko wystąpienia na terytorium RP aktu terrorystycznego motywowanego wypaczonym pojmowaniem islamu, jest obecność, głównie w przestrzeni wirtualnej, licznych materiałów propagujących wojujący islam.

Główna część rozważań prowadzonych w artykule jest ukierunkowana na udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy w związku z rozpowszechnianiem radykalnych idei islamskich dochodzi do wyczerpania znamion czynów zabronionych, a jeśli tak, to jakich. Odpowiedzi na postawione pytanie pomaga udzielić karnoprawna (dogmatyczna) analiza treści umieszczonych w przekazach związanych z ruchem globalnego

dżihadu. Ta analiza prowadzi do wniosku, że w zależności od konkretnej zawartości radykalnych haseł islamskich ich rozpowszechnianie może prowadzić do wyczerpania znamion wielu czynów zabronionych, a ostateczna kwalifikacja prawnokarna zależy również od formy popularyzowania tych materiałów i sposobu ich rozprzestrzeniania.

**Słowa kluczowe:** propaganda, dżihad, tzw. Państwo Islamskie, kwalifikacja prawnokarna.